2010

Wambierzyce - Góry Stołowe – Skalne Grzyby

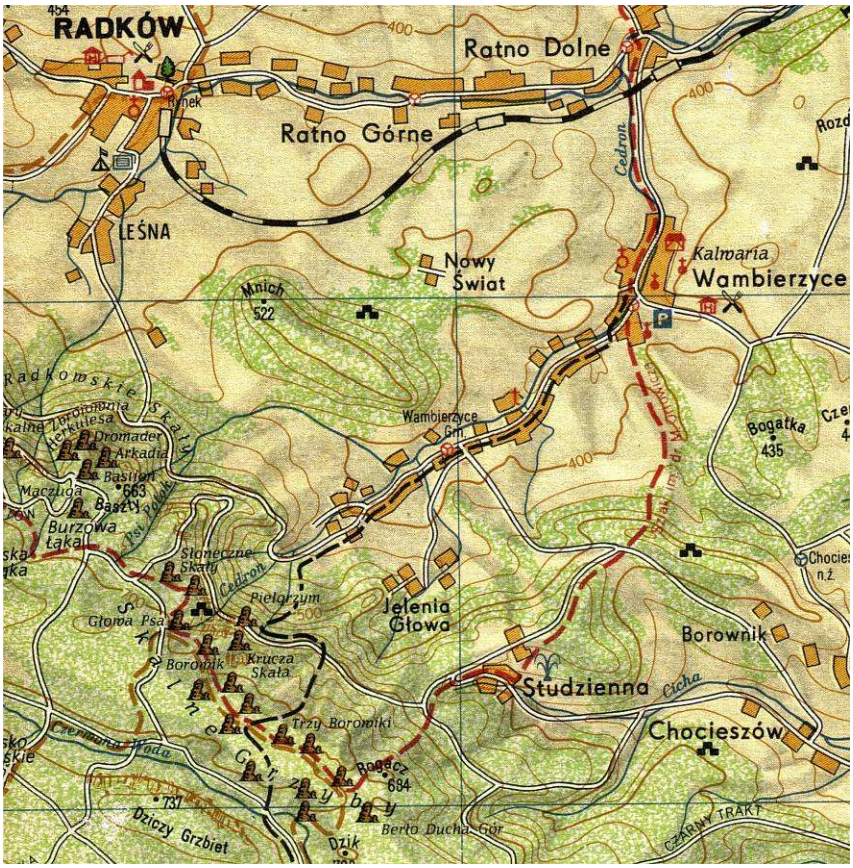

Do Wambierzyc dojedziemy skręcając w Nowej Rudzie na drogę prowadzącą do Radkowa. Jedziemy wzdłuż rzek – najpierw wzdłuż Włodzicy, potem wzdłuż Ścinawki, a na końcu wzdłuż Pośnej.
Jednak do Radkowa (tym razem) nie dojeżdżamy. W miejscowości Ratno Dolne skręcamy w lewo, i drogą biegnącą obok potoku Cedron jedziemy do centrum Wambierzyc, gdzie szukamy parkingu.

Wambierzyce to miejsce magiczne – i było tak już od wieków. Według legendy już około roku 1200 pan na zamku w Ratnie (zamek ten mijaliśmy skręcając do Wambierzyc) sporządził figurkę Matki Boskiej z Dzieciątkiem i umieścił ją na przydrożnej, starej lipie. Tam zdarzył się cud: stary wieśniak odzyskał utracony wzrok. To wydarzenie odbiło się głośnym echem w całej okolicy i zapoczątkowało ruch pielgrzymkowy. Pierwszy kościół w ówczesnym Albendorfie powstał ponoć już w 1263 roku, ale potwierdzona informacja o tym fakcie pochodzi z roku 1418.
Prawdziwie złoty okres dla Wambierzyc rozpoczął się gdy w 1677 roku właścicielem tych ziem został Daniel Paschausius von Osterberg. To on przystąpił do odbudowy zniszczonego w czasie wojny 30-letniej kościoła i do budowy Kalwarii, która miała stać się dodatkowym magnesem przyciągającym pielgrzymów. W 1678 roku odkryto przed kościołem Źródło Marii, które zyskało sławę

cudownego i uzdrawiającego. Kalwaria rozrosła się w wielkie założenie przestrzenne, dzięki czemu Wambierzyce zaczęto nazywać „Śląską Jerozolimą”. Potok płynący przez wieś nazwano Cedronem a okoliczne wzgórza otrzymały biblijne nazwy.

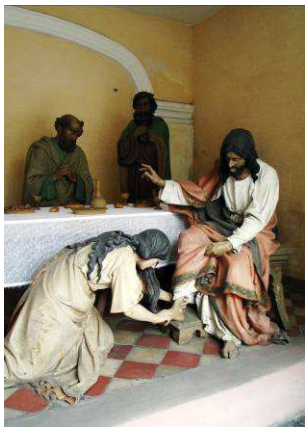

Dzisiejsza bazylika powstała w latach 1715-1725, kiedy właścicielem Wambierzyc był hrabia von Götzen, prowadzący też dalsze prace przy rozbudowie Kalwarii. Powstała wspaniała barokowa budowla, sprawiająca wrażenie wielkiego bogactwa a jednocześnie lekkości. W ołtarzu głównym umieszczona jest gotycka, drewniana i polichromowana figurka Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Z kolei Kalwaria wambierzycka jest największym tego typu założeniem architektoniczno- krajobrazowym w Polsce – składa się na nią 9 bram i około 135 kaplic i innych obiektów, w których umieszczono liczne rzeźby.
Aby zwiedzić wspaniałą bazylikę, samą miejscowość (jedną z jej atrakcji jest zabytkowa, ruchoma szopka) i całą Kalwarię, malowniczo położoną na okolicznych wzgórzach, trzeba wybrać się tu jeszcze raz – tylko w tym celu.

My mamy iść w góry. Ruszamy więc drogą w stronę Wambierzyc Górnych. Po drodze można obejrzeć ciekawe zbiory zgromadzone w skansenie urządzeń i maszyn rolniczych, między innymi wspaniały traktor marki Ursus. Po minięciu ostatnich zabudowań wchodzimy w las i pomału zaczynamy wspinać się w kierunku południowym.

Pierwszym potężnym obiektem zbudowanym wyłącznie przez siły natury jest skała nazwana Pielgrzymem. Jest to wysoki bastion skalny położony na wysokości 672m npm. Tworzą go dwie baszty piaskowcowe o wysokości około 50 metrów, stojące wśród świerkowego lasu. Spod Pielgrzyma ruszamy w stronę Słonecznych Skał (ok.680m npm), gdzie z punktu widokowego można spojrzeć z góry na całe

Wambierzyce i okoliczne pasma górskie. Tam znajdujemy szlak czerwony prowadzący nas w obręb niesamowitego zbiorowiska skał o przedziwnych kształtach, nazwanego Skalnymi Grzybami.

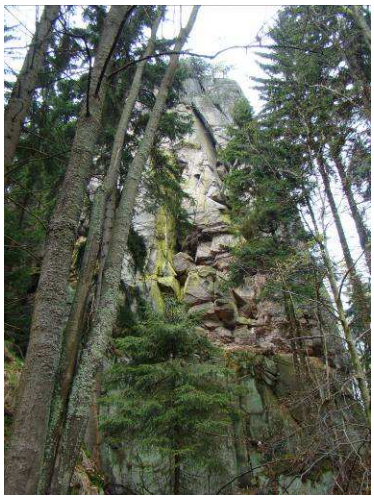
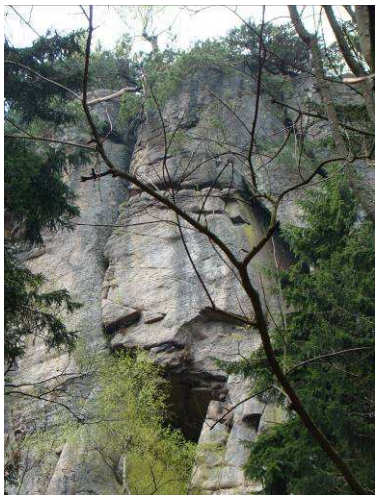
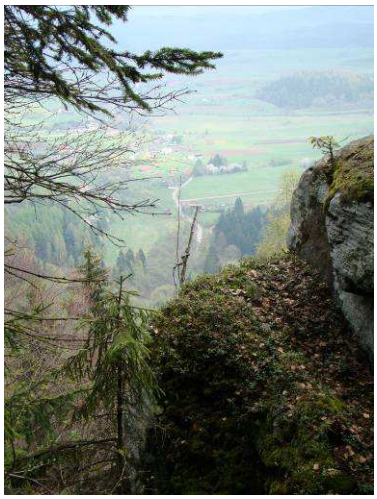

Skalne Grzyby rozrzucone są na długości (w linii prostej) około 2 kilometrów, na wysokości około 680-700 m npm. Wśród świerkowego lasu pojawiają się wielkie skały w kształcie grzybów, maczug, młotów, baszt i bram a nawet całych murów skalnych, wyrzeźbionych przez deszcze, słońce, mróz i wiatr. Znajdziemy tam Głowę Psa, Kruczą Skałę lub Trzy Borowiki.

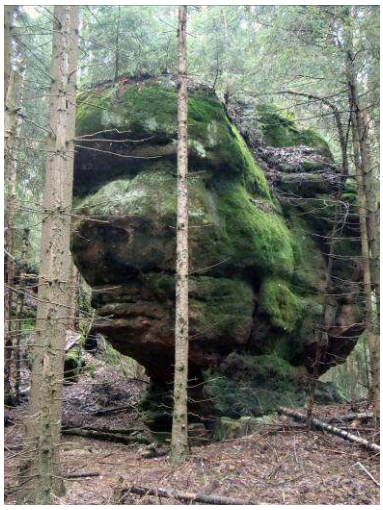
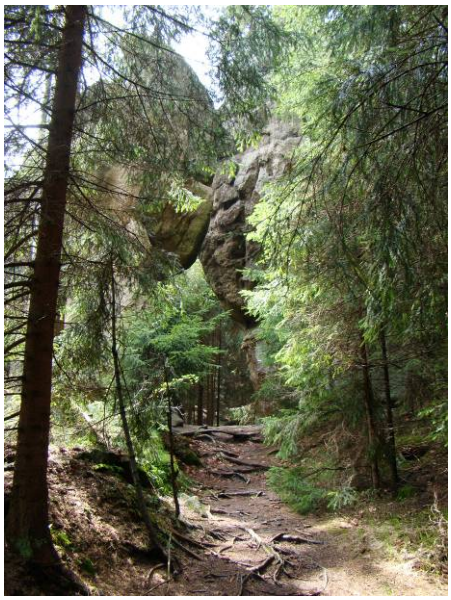
Skalne Grzyby, choć nie tak znane jak Błędne Skały są jedną z największych atrakcji krajobrazowych Gór Stołowych.
U podnóża Rogacza (864m npm) skręcamy w kierunku Studziennej. Spokojnym marszem przez las wracamy do Wambierzyc (ostatni odcinek można też przejść drogą do Wambierzyc Górnych).